

Leszek Matela

**PRZEWODNIK
INNY NIŻ
WSZYSTKIE**

Polska magiczna

PRZEWODNIK PO MIEJSCACH MOCY



• LIDZBARK WARMIŃSKI • OLSZTYN • GIETRZAŁD • POZNAŃ • GIECZ • GOSTYŃ • LUBIŃ • KALISZ • GNIEZNO • LICHEN • OSTRÓW LEDNICKI •



**STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII**

...coś więcej niż psychologia

POLSKA
MAGICZNA

LESZEK MATELA

POLSKA
MAGICZNA

PRZEWODNIK
PO MIEJSCACH MOCY



STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII
...coś więcej niż psychologia

Redakcja: Dominika Dudarew
Projekt okładki: Andrzej Burak
Skład komputerowy: Maciej Grycz
Opracowanie graficzne map: Tomasz Piłasiewicz
Korekta: Ewa Skarżyńska
Zdjęcia: © Leszek Matela

Copyright © Leszek Matela, Białystok, 2009.
© Copyright for this edition by Studio Astropsychologii, Białystok, 2009.
All rights reserved, including the right of reproduction in whole or in part in any form.

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część tej publikacji nie może być powielana ani rozpowszechniana za pomocą urządzeń elektronicznych, mechanicznych, kopiujących, nagrywających i innych bez pisemnej zgody posiadaczy praw autorskich.

Mapy użyte w książce stanowią jedynie materiał poglądowy.

Wydanie I
BIAŁYSTOK 2009
ISBN 978-83-7377-362-2

Podziel się swoimi doświadczeniami z pobytu w miejscach mocy na
www.polskamagiczna.studioastro.pl



**STUDIO
ASTROPSYCHOLOGII**

...coś więcej niż psychologia

15-762 Białystok
ul. Antoniuk Fabr. 55/24
(085) 662-92-67 – redakcja
(085) 654-78-06 – sekretariat
(085) 653-13-03 – dział handlowy – hurt
(085) 654-78-35 – sklep firmowy „Talizman” – detal
www.studioastro.pl e-mail: biuro@studioastro.pl
Więcej informacji znajdziesz na portalu www.psychotronika.pl
e-mail: leszek@euro-net.pl <http://www.euro-net.pl/~leszek>
(internetowy magazyn zjawisk nieznanych Leszka Mateli „Radius PSI Magazine”)

PRINTED IN POLAND

SPIS TREŚCI

Wstęp	9
Jak rozpoznać punkty energetyczne	12
POLSKA PEŁNA MOCY	17
I. PODKARPACKIE	19
1. Przemysł	21
2. Kalwaria Paławska	27
3. Posada Rybotycka	28
4. Przeworsk	30
5. Leżajsk	32
6. Rzeszów	36
II. MAŁOPOLSKIE	41
1. Tarnów	43
2. Stary i Nowy Sącz	47
3. Tropie i Tropsztyn	51
4. Kraków	52
4.1. Czakram wawelski	52
4.2. Katedra wawelska	58
4.3. Kopce i krakowski zodiak	65
4.4. Krakowskie kościoły	71
5. Kalwaria Zebrzydowska	89
6. Wadowice	91

III. ŚLĄSKIE	93
1. Cieszyn	95
2. Częstochowa	97
3. Święta Anna	102
IV. OPOLSKIE	105
1. Góra Świętej Anny	107
2. Opole	108
3. Nysa	111
4. Małujowice	113
V. DOLNOŚLĄSKIE	115
1. Wrocław	117
2. Ślęża	122
3. Trzebnica	125
4. Henryków	128
5. Wambierzyce	130
6. Kopaniec	134
7. Dobre Źródło k. Karpacza	136
8. Legnica	138
VI. LUBUSKIE	143
1. Gorzów Wielkopolski	145
VII. WIELKOPOLSKIE	147
1. Poznań	149
2. Giecz	156
3. Gostyń	158
4. Lubiń	160
5. Kalisz	161
6. Łąd	163
7. Licheń	164
8. Ostrów Lednicki	166
9. Gniezno	168
VIII. ŁÓDZKIE	175
1. Tum	177
2. Sulejów	179
3. Arkadia	182
4. Gidle	184

IX. ŚWIĘTOKRZYSKIE	187
1. Święty Krzyż	189
2. Wąchock	194
3. Sandomierz	196
4. Koprzywnica	201
5. Wiślica	202
6. Jędrzejów	205
X. MAZOWIECKIE	207
1. Węgrów	209
2. Warszawa	213
3. Czerwińsk i Gaik k. Czerwińska	220
4. Płock	223
XI. LUBELSKIE	227
1. Kodeń	229
2. Chełm	231
3. Lublin	233
XII. PODLASKIE	239
1. Grabarka	241
2. Drohiczyn	243
3. Supraśl	246
4. Hodyszewo	248
5. Święte Miejsce nad Rospudą	249
XIII. WARMIŃSKO-MAZURSKIE	253
1. Rapa	255
2. Święta Lipka	258
3. Lidzbark Warmiński	260
4. Olsztyn	262
5. Gietrzwałd	265
6. Elbląg	267
7. Frombork	269
XIV. KUJAWSKO-POMORSKIE	271
1. Toruń	273
2. Grobowce-giganty k. Izbicy Kujawskiej	277
2.1. Sarnowo	279
2.2. Wietrzychowice	281

3. Chełmno i Kałdus	282
4. Włocławek	287
5. Inowrocław	290
6. Strzelno	291
7. Mogilno	296
XV. POMORSKIE	299
1. Gdańsk	301
2. Sopot	311
3. Gdynia	312
4. Odry	313
5. Węsiory	319
6. Malbork	322
XVI. ZACHODNIOPOMORSKIE	327
1. Chełmska Góra k. Koszalina	329
2. Borkowo	331
3. Święta Góra k. Polanowa	333
4. Grzybnica	334
5. Kamień Pomorski	341
6. Wolin	343
7. Stargard Szczeciński	347
8. Szczecin	349
9. Chwarszczany	355
Zakończenie	359
Słownik pojęć	360
Bibliografia książek autora	365
Alfabetyczny spis miejsc	367

WSTĘP

Ile razy prezentuję gościom z zagranicy Polskę, zawsze zachwycają się naszymi miejscami mocy. Podkreślają, że w większości z nich występują ciągle żywe i aktywne subtelne energie przyrody. Znanymi zakonnikiem i jasnowidzem **Czesław Klimuszko** akcentował wielokrotnie rolę Polski i punktów energetycznych, które znajdują się na jej terytorium. Nic dziwnego, że obcokrajowcy mówią o naszej ojczyźnie jak o kraju magicznym, pełnym niezwykłych miejsc mocy. A czy my potrafimy docenić bogactwo, które posiadamy? Tego rodzaju punkty, gdzie koncentruje się energia Ziemi i kosmosu, od wieków przyciągały ludzi. W nich wznoszono obiekty sakralne i inne ważne budowle.

Przed wiekami człowiek, choć pozbawiony urządzeń technicznych, potrafił w odpowiedni sposób posługiwać się subtelnymi energiami natury. Otaczał kultem miejsca mocy, gdzie koncentrowały się stymulujące energie przyrody, a wznoszone budowle dopasowywał do ich przebiegu. Potrafił też poprzez stosowanie odpowiednich kształtów i symboli polepszać panujący układ promieniowań. Ową wiedzę zawdzięczał niezwyklej intuicji i wni-

kliwej obserwacji świata przyrody albo też wtajemniczeniu duchowemu, którego doświadczył. Dziś ponownie zaczynamy zwracać się ku naturze. Dziedzinę wiedzy dotyczącą badania i wykorzystania występujących wokół nas pozytywnych energii przyrody nazywamy *geomancją*. Zgłębiając wiedzę naszych przodków, mamy przed sobą bardzo wiele do odkrycia.

Również dawni budowniczy kościołów chrześcijańskich wybierali na ich lokalizację miejsca mocy. W nich łatwiej jest człowiekowi skoncentrować się na pracy wewnętrznej i modlitwie, uzyskać wyciszenie i wejść na wyżyny duchowe. Skoro istnieją takie miejsca wokół nas, skoro stworzył je Stwórca, dziwne by było, aby ich nie wykorzystać dla dobra ludzi. Dziś często o tym zapominają budowniczy nowoczesnych kościołów i wnoszą je, niestety, byle gdzie, nierzadko nawet na terenach „odpadowych”, na których nie mogą powstać budynki mieszkalne. Zapytajmy ludzi, którzy uczęszczają na mszę do takich świątyń, czy odczuwają różnicę między nastrojem panującym w nich a np. w średniowiecznych budowlach sakralnych, nawet gdyby były one zaniedbane. Znakomita większość przyzna, iż rzeczy-

wiecie coś jest w dawnych kościołach, co ich przyciąga.

W wielu zakonach chrześcijańskich działali mnisi wyspecjalizowani w znajdowaniu najlepszych miejsc pod względem koncentracji naturalnych energii Ziemi i kosmosu. Do takich zgromadzeń zakonnych należeli na przykład cystersi. Posiedli oni ogromną wiedzę dotyczącą świata przyrody i jego energii. W ich bogatej spuściznie możemy odnaleźć ślady wiedzy geomantycznej. Reguła cystersów nakazywała pokorę wobec przyrody, dlatego też budownictwo tego zakonu uwzględniało niewidzialne oddziaływanie wokół nas.

Cysterski kodeks, zwany *Carta caritatis*, określał zasady organizacji klasztorów. Wyspecjalizowani bracia szukali odpowiednich miejsc pod zabudowę. W takich miejscach musiała istnieć duża koncentracja energii kosmicznych, zapewniająca zdrowe życie i ułatwiająca pracę wewnętrzną. Mówiono o *charisma loci*, czyli charyzmacie miejsca. Położenie opactwa w dolinie otoczonej wodami, w pobliżu lasów dostarczających budulca, stało się wzorcem. Prostota formy architektonicznej była streszczeniem postawy wewnętrznej cystersa. Budowniczo wie klasztorów cysterskich głosili, że przy wyszukanych formach trudno o należyte skupienie ducha. Podstawa estetyki cysterskiej zakładała piękno wewnętrzne. Jak głosił św. Bernard, było ono cenniejsze niż wszelkie ozdoby zewnętrzne.

Miejsca mocy o szczególnie dużej sile oddziaływania nazywane są *czakramami Ziemi*. Błędne jest wysnuwanie prostej analogii między czakramami u człowie-

ka i czakramami naszej planety. Po prostu na Ziemi istnieje więcej niż siedem czakramów. Należy je traktować jak węzły w sieci energetycznej i transformatory subtelnych energii. Jest to zresztą zgodne z hipotezą uczonych rosyjskich, **Gonczarowa, Makarowa i Morozowa**, według której struktura kuli ziemskiej ma przypominać strukturę kryształu. Na powierzchni naszego globu, podobnie jak na kryształach, istnieje rodzaj sieci posiadającej aktywne węzły. Zastanawiający jest fakt, że właśnie owe węzły pokrywają się z silnymi miejscami mocy na Ziemi. W nich wznoszono istotne dla rozwoju ludzkości obiekty i centra cywilizacyjne.

Badając kościoły, zawsze spotykałem się z zainteresowaniem i życzliwością księży (widocznie takich przyciągają miejsca mocy). W tym kontekście warto wiedzieć na przykład, że największym specjalistą od geomancji w Austrii jest ksiądz katolicki i teolog **dr Franz Jantsch**. Napisał całą serię książek dotyczących austriackich miejsc mocy. W tym samym kraju, w Innsbrucku, istnieje instytut naukowy zajmujący się m.in. badaniem zjawisk radiestezyjnych i parapsychicznych, kierowany przez redemptorystę **ks. prof. Andreea Rescha**. Wspomniany instytut wydaje czasopismo „Grenzgebiete der Wissenschaft” (*Dziedziny graniczne nauki*). Takie przykłady z różnych krajów można by mnożyć.

Korzyści z odwiedzania miejsc mocy są nie tylko natury intelektualnej i estetycznej, ponieważ – jeśli otworzymy się na ich energie – może to być dla nas nowy rodzaj doświadczenia wzbogacającego wewnętrznie. Tego rodzaju punkty energe-

tyczne inspirują i pobudzają kreatywność człowieka. Następuje też zwiększenie biowitalności, co jest istotne dla zdrowia i pomocne w zwalczaniu różnych dolegliwości.

Niniejsza książka przeznaczona jest dla tych wszystkich czytelników, którym nie wystarczą przewodniki koncentrujące się jedynie na zwykłym opisie dziejów zabytków i ich architektury. „Polska magiczna” kierowana jest do osób, które chciałyby poznać to, co tajemnicze i osobliwe w naszym kraju, a nawet oprzeć poznanie niezwykłych miejsc mocy o własne doświadczenie wewnętrzne. W takich miejscach koncentrują się korzystne ener-

gie Ziemi i kosmosu, a człowiek może, udając się tam, doładować swe wewnętrzne akumulatory, poprawić kondycję swego organizmu, wyciszyć się, a nierzadko wzbogacić o nowe doświadczenia duchowe. Miejsca mocy są bowiem takimi energetycznymi punktami naszej planety, które służą ludziom swym niezwykłym oddziaływaniem od tysięcy lat.

Pozostaje mi zatem zaprosić Państwa do wspólnej podróży z tą książką przez niezwykły i tajemniczy świat magicznej Polski, świat, który istnieje tuż obok i otwiera się dla ludzi chcących poznać subtelne energie Ziemi i kosmosu.



JAK ROZPOZNAĆ PUNKTY ENERGETYCZNE



Aby poznać pełniej oddziaływanie miejsc mocy, możemy wykorzystać metody radiestezyjne. Radiestezja zaś jest stosunkowo łatwą do opanowania, uniwersalną techniką pomiarową. Dzięki technikom radiestezyjnym różne rodzaje subtelnych oddziaływań Ziemi i kosmosu wokół nas nie są czymś abstrakcyjnym i nienamacalnym. To naturalne rodzaje emisji występujące w przyrodzie, które zresztą zaczyna się już mierzyć metodami naukowymi*. Nie należy więc dawać posłuchu pogłoskom, że radiestezja to jakieś rzekomo okultystyczne zjawisko. Taka opinia pojawia się wśród fundamentalistów katolickich, którzy na siłę szukają wrogów wokół siebie, zapominając, że połowa wybitnych radiestetów to księża i zakonnicy. Warto tu wymienić choćby **Karola Hübnera**, **Czesława Klimuszkę**, **Jana Podbielskiego**, **Jana F. Twardzickiego** czy z zagranicznych duchownych na przykład słynnego zakonika **Alexisa Mermeta**, który stworzył podwaliny teleradiestezji, czyli pracy

z wahadłem na odległość z wykorzystaniem próbek substancji i map. Sam termin *radiestezja*, oznaczający wrażliwość na promieniowanie, wymyślił i wprowadził do literatury w latach 30. XX w. francuski ksiądz i radiesteta **Alexis Bouly**. Przedtem po prostu mówiono o różdżkarstwie i wahadlarstwie.

W książce wspominam o różnych pomiarach radiestezyjnych, bo właśnie dzięki nim możliwe jest badanie subtelnych energii występujących w miejscach mocy. Sztukę posługiwania się wahadłem czy różdżką może opanować prawie każdy i powtórzyć na własny użytek przytaczane przeze mnie badania obiektów. Być może przy takiej okazji uda się odkryć jeszcze coś nowego i nieznanego.

Istotną cechą miejsc mocy, którą można zbadać za pomocą wahadła, jest *występowanie silnego pozytywnego promieniowania*. Jego intensywność mierzona jest w jednostkach Bovisa. Odnoszą się one do promieniowania ciała zdrowego człowieka, które w tej skali wynosi 6500

* Patrz informacje o badaniach naukowych zjawisk radiestezyjnych w książkach Leszka Mateli – „ABC różdżki”, „ABC wahadła” i „ABC odpromienników”.

jednostek. To jest punkt odniesienia umożliwiający obiektywizację pomiaru. Na podobnej zasadzie punktami odniesienia przy pomiarze temperatury stały się, wprowadzone przez Celsjusza, momenty zamarzania i parowania wody. W skali Bovisa wszystkie pozytywnie działające na człowieka promieniowania zaczynają się powyżej wspomnianej granicy 6500 jednostek. W miejscach koncentracji energii przyrody, zwanych *miejscami mocy*, intensywność promieniowania przekracza poziom 18 000 jednostek. A tam, gdzie wibracje Ziemi i kosmosu są szczególnie silne, sięga ona poza granicę 50 000 jednostek Bovisa. Takie miejsca uznawane są za *czakramy Ziemi*.

Dla osób, które nie będą miały możliwości dokonania własnych pomiarów w opisywanych miejscach mocy, moc promieniowania podana w skali Bovisa też będzie ważną informacją. Wskaże ona bowiem, które z badanych punktów są najsilniejsze i pozwoli wartościować ich znaczenie. Tak samo istotną informacją może być dominujący kolor promieniowania. Dzięki niej możemy ustalić, jakie przeznaczenie posiadają występujące w danym miejscu wibracje.

W miejscach mocy można odnaleźć również *wznoszące ciekł wodne*, których promieniowanie, w przeciwieństwie do innych ciekł, nie tylko nie szkodzi, ale też rozprzewadza i kanalizuje energie przyrody. Ponieważ ciekł kierują się ku powierzchni ziemi, tworzą źródelka w miejscach mocy. Ich woda ma zazwyczaj właściwości uzdrawiające i lecznicze. Dlatego też kultem otaczano źródelka i studnie budowane w pobliżu dawnych sanktuariów. Kult źródelk

był bardzo żywy wśród wielu dawnych plemion, w tym wśród Jaćwingów, którzy zamieszkiwali na ziemiach Polski Północno-Wschodniej, czy Celtów, którzy najwięcej śladów pozostawili na południu naszego kraju. Odprawiano przy nich rytuały i były one celem pielgrzymek. Picie wody z tych źródełk wzmacniało siły witalne. Biowitalność takiej wody w skali Bovisa zawiera się w zakresie między 6500 a 10 000 jednostek.

Dawne świątynie dopasowywano często do promieniowań kosmicznych nazywanych *siatką szwajcarską* oraz *siatką diagonalną*. Są to promieniowania tworzące układy regularnych sieci o wymiarach 2,5 na 2 m (siatka szwajcarska) oraz ok. 3,8 m (siatka diagonalna). Niewidzialne „ściany” promieniowania siatki szwajcarskiej układają się zgodnie ze stronami świata, a siatki diagonalnej po przekątnej do owych stron. Kiedyś wznoszono ołtarze na skrzyżowaniach tych sieci. Stanowiły one rodzaj niewidzialnych przewodów energetycznych, mających rozprzewadzać energie z centrum miejsca mocy po całej świątyni.

Na większe odległości energie geomantyczne były przesyłane poprzez *strefy (linie) geomantyczne*, zwane też *ley lines*. W ważnych miejscach krzyżowało się kilka takich linii. Łączyły one różne miejsca kultu.

Potrafiiono również wykorzystać negatywne promieniowania *uskoków geologicznych*. Stanowiły one rodzaj zapór odgradzających miejsce święte od otoczenia, sacrum od profanum.

Duże możliwości w zakresie precyzyjnego namierzania różnych rodzajów ener-

gii i obiektywizacji pomiarów stwarza wymieniana przy opisie badań w tej książce *różdżka rezonacyjna L-4 (Lambda-4)*, zwana też *anteną Lechera*. Różdżka wyposażona jest w suwak umożliwiający odczyt rezonowanej energii na skali. Podane na niej jednostki odpowiadają wartości $\lambda/4$ (stąd nazwa różdżki L-4), czyli jednej czwartej długości fali generowanej przez namierzane obiekty. Różdżka jest wyskalowana, dlatego określone wartości można przypisać różnym źródłom promieniowania, takim jak np. żyła wodna, siatka szwajcarska, pierwiastki chemiczne i minerały. Także różne plemiona mają przypisane wartości, które można odczytać za pomocą różdżki rezonansowej. *Ślady energetyczne* działalności człowieka nadają się do odczytania nieraz jeszcze po wielu wiekach. Nastawiając dane wartości na suwaku różdżki, precyzyjnie określimy, czy występują one w danym miejscu. Poszerza to znacznie możliwości badawcze. W wielu najstarszych polskich miejscach mocy po dziś dzień można namierzyć ślady bytności dawnych plemion.

W miejscach mocy używane są też techniki pomiarowe umożliwiające rejestrację występujących częstotliwości i określenie ich w hercach. Dzięki temu możliwe jest dokładniejsze poznanie przeznaczenia danego promieniowania. Może ono szczególnie działać np. na serce człowieka, czy być przeznaczone dla jednego z jego czakramów, czyli subtelných centrów energetycznych.

Tak więc w geomancji i radiestezji, aby poznać niewidzialne energie wokół nas i zobiektywizować ich ocenę, wykorzystu-

je się wiele zróżnicowanych możliwości pomiarowych. Stosując je, przekonamy się, że subtelne oddziaływania miejsc mocy są czymś realnym i dającym się zbadać. Dzięki temu możemy zbliżyć się do wyjaśnienia wielu tajemnic z przeszłości.

Układ promieniowań, występujący w opisywanych w przewodniku punktach energetycznych, oddziałuje na naszą sferę podświadomą, a podświadomość przemawia do nas podczas medytacji własnym językiem, próbując „opowiedzieć” o funkcji i przesłaniu danego miejsca. Wystarczy wyciszyć się, zamknąć oczy i skoncentrować się na odbiorze symboli. Medytacja w miejscach mocy jest zazwyczaj bardzo głęboka.

Dzięki zastosowaniu odpowiedniej techniki medytacyjnej można uzyskać obrazy i symbole medytacyjne, które nazywałem *przesłaniami miejsc mocy*. Medytację należy poprzedzić ćwiczeniami oddechowymi. Świetnie nadają się do tego celu ćwiczenia oddechowe jogi (np. pranayama). Gdy ktoś nie zna wspomnianych ćwiczeń, wystarczy po prostu miarowo, głęboko i spokojnie poodychać. Najważniejsze jest wyrobienie w sobie umiejętności wyciszania umysłu i nastawienie się na odbiór wszelkich przesłań symbolicznych, płynących z najgłębszej warstwy naszej psychiki. Siadamy z wyprostowanym kręgosłupem, koncentrujemy naszą uwagę na oddechu i nastawiamy się na odbiór przesłań miejsca mocy. Powtarzamy w myśli pytanie: *jakie jest przesłanie medytacyjne danego miejsca, które najlepiej wyraża jego funkcję?* Pojawiającego się w czasie medytacji obrazu staramy

się nie poddawać „obróbce” myślowej i nie podporządkowywać kryteriom logiki.

Przed przystąpieniem do medytacji nie należy przykuwać uwagi do jakiegoś szczegółu otoczenia, gdyż może to zakłócić pojawiający się obraz. Najczęściej przesłanie miejsca mocy w formie symbolicznej wyraża jakąś cechę charakterystyczną, związaną z funkcją danego miejsca bądź jego dziejami. Dzięki temu możemy często wiele dowiedzieć się o wydarzeniach z przeszłości, a nawet rozszyfrować tajemnice związane z badanym obiektem. Jeżeli kilka osób jednocześnie w danym

miejscu mocy zagłębia się w medytację w poszukiwaniu symbolicznych przesłań, często pojawiają się obrazy uzupełniające się wzajemnie. Zapamiętujemy każdy odebrany symbol, myśl lub wrażenie, a po medytacji notujemy je. Zbieranie własnych doświadczeń w miejscach mocy jest bardzo ważne, gdyż właśnie one najlepiej wzbogacają naszą wiedzę i odczucia. Na tym właśnie polega pełne zwiedzanie opisywanych punktów energetycznych przedstawionych w przewodniku: nie tylko oglądanie, ale też – a może przede wszystkim – wewnętrzne doświadczenie.



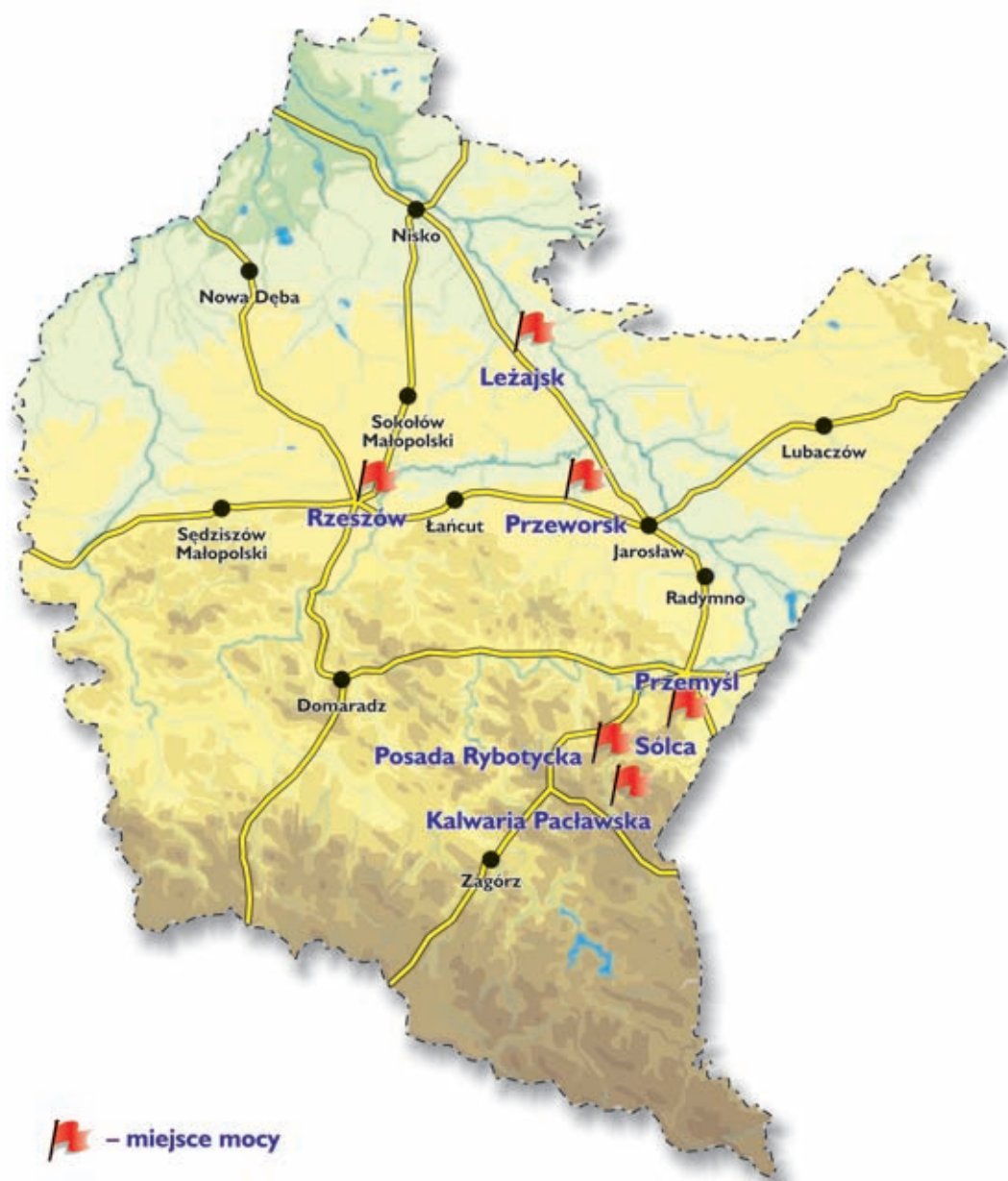


I

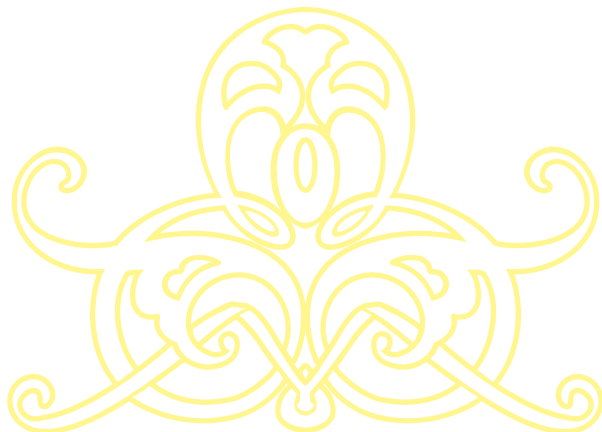
PODKARPACKIE

1. PRZEMYŚL
2. KALWARIA PACŁAWSKA
3. POSADA RYBOTYCKA
4. PRZEWORSK
5. LEŻAJSK
6. RZESZÓW





 - miejsce mocy



PRZEMYŚL

Przemyśl to miasto wielu kultur, w którym znajduje się sporo ciekawych zabytków. Według niektórych, nazwa wywodzi się od wodza Leszka Przemysława, który w miejscu zwycięskiej bitwy z Pieczyngami w VII w. założył gród. We wczesnym średniowieczu należał do historycznych Grodów Czerwieńskich i był przedmiotem nieustannej rywalizacji ze strony Polski, Rusi i Węgier. W 1340 r. Kazimierz Wielki przyłącza Przemysł do Polski i w miejscu dawnego grodu buduje okazały murowany zamek. Prawa miejskie nadaje król Władysław Jagiełło w 1389 r. Miasto szybko się rozrasta i bogaci dzięki handlowi. „Złoty okres” w rozwoju Przemysła przypada głównie na wiek XVI i I poł. XVII. Powstaje wtedy wiele budowli miejskich. Czas prosperity przerywają najazdy tatarskie, wojny i epidemie II poł. XVII w. Gdy miasto

dostaje się pod zabór austriacki, powstaje tu jedna z najpotężniejszych w Europie twierdz. Mimo że podczas drugiej wojny światowej zniszczono 40% zabudowy, wiele dawnych zabytków ocalało. Przemysł, przez który płynie wijąca się rzeka San, położony jest na siedmiu wzgó-



Widok Przemysła ze Wzgórza Zamkowego. Na pierwszym planie katedra rzymskokatolicka.

rzach. Stwarza to idealne warunki do koncentracji pozytywnej energii Ziemi i kosmosu.

Za czasów Kazimierza Wielkiego powstała na *Wzgórzu Zamkowym* gotycka murowana warownia obronna. Na dziedzińcu przebudowanego w XVII w. zamku możemy oglądać fundamenty rotundy, palatium i romańskiej bazyliki. Obecnie mieści się tu sala widowiskowa oraz ma swoją siedzibę najstarszy w Polsce amatorski teatr Fredreum. Z baszty roztacza się przepiękny widok na całe miasto. W czasie rozbiorów zamek popadł w ruinę, ale przed kilkoma laty został odnowiony.

Z badań radiestezyjnych wynika, że obiekt wybudowano w miejscu mocy,

gdzie energia jeszcze dziś przekracza poziom 32 000 jednostek Bovisa. Krzyżują się tu trzy strefy geomantyczne łączące Wzgórze Zamkowe z Kopcem Tatarskim oraz z dwoma innymi wzniesieniami we wschodniej i północnej części miasta. Dominują wyciszające promieniowania w kolorze niebieskim. Ślady energetyczne pozostawili tu Celtowie. Na podstawie przesłań medytacyjnych – wilgotnej pieczary i rogów – przypuszczam, że odbywały się w tym miejscu rytuały związane z kultem płodności.

W miejscu mocy położona jest również rzymskokatolicka *archikatedra Wniebowzięcia NMP i św. Jana Chrzciciela* (ul. Zamkowa 3). Fundusze na budowę świątyni przekazał Władysław Jagiełło po na-



Wnętrze katedry Wniebowzięcia NMP i św. Jana Chrzciciela

rodzinach syna. Rozpoczęto ją wznosić w 1465 r. w stylu gotyckim. Później zmieniano koncepcję architektoniczną i dobudowywano różne elementy. Wcześniej w tym miejscu istniała romańska rotunda św. Mikołaja. Obecnie we wnętrzu dominują elementy barokowe, choć w samym prezbiterium możemy podziwiać piękne, gotyckie sklepienie gwiazdźdźiste. Warto zwrócić uwagę na kaplicę Fredrów z zabytkowym późnogotyckim krucyfiksem oraz kaplicę Drohojowskich (Najświętszego Sakramentu), ozdobioną pięknymi portalami i iluzjonistyczną polichromią. W katedrze znajdują się witraże zaprojektowane przez Wojciechowskiego i Mehoffera. W prawym ołtarzu bocznym urządzono sanktuarium maryjne. Przedmiotem szczególnej czci jest cudowna figurka Matki Boskiej Jackowej z Dzieciątkiem, wykonana z alabastru w XV w. Określenie „Jackowa” nawiązuje do legendy mówiącej, iż przywiózł ją do Przemysła św. Jacek Odrowąż. Służąca za dzwonnice wieża katedralna jest najwyższym obiektem w mieście (71 m) i punktem orientacyjnym. Szkoda, że wieża i podziemia katedry nie są udostępniane zwiedzającym.

Najsilniejsze promieniowanie występuje w katedrze w okolicy prezbiterium. Przekracza ono poziom 30 000 jednostek Bovisa. Dominuje promieniowanie w kolorze złotym, symbolizującym przepych i dostojność. Ślady energetyczne pozostawili tu Celtowie, jak i Chorwaci. Prawdopodobnie w dawnych czasach tryskało w pobliżu cudowne źródło. Symbolami zjawiającymi się w trakcie medytacji są hełm oraz trójkąt ze złotymi promieniami.

W miejscu mocy znajduje się również *kościół Karmelitów* (ul. Karmelicka) położony na wzniesieniu górującym nad przemyskim Starym Miastem. Obecna świątynia pochodzi z XVII w. Ciekawe elementy wnętrza to: późnorenansowe sztukaterie na sklepieniu, ambona w kształcie okrętu z masztem i żaglem w stylu rokokowym oraz ozdobne ołtarze boczne. Od czasów zaborów aż do 1946 r. mieściła się tu katedra greckokatolicka, a od 1991 r. powrócili znowu karmelici. Natomiast grekokatolikom papież przekazał dawny kościół pojezuicki (garnizonowy).

W kościele Karmelitów przeważają uzdrawiające wibracje w kolorze białym. Promieniowanie osiąga tu moc 34 000 jednostek Bovisa. Energie te mogą być korzystne szczególnie przy bólach mięśniowych, reumatyzmie i skurczach. Świątynia leży na skrzyżowaniu trzech stref geomantycznych. Występują tu ślady energetyczne Celtów i Chorwatów oraz m.in. Tatarów. Przesłaniem medytacyjnym dotyczącym najdawniejszych czasów jest niewielki kwadratowy budynek z drewna (może pogańska budowla świątynna).

Grekokatolickie biskupstwo przeniosło się, zgodnie z nakazem z Rzymu, do dawnego pojezuickiego zespołu budynków. W kościele św. Jana Chrzyciela (pl. Czackiego) funkcjonuje *katedra greckokatolicka* (sobór archikatedralny). Po zmianie funkcji świątyni i przystosowaniu do obrządku wschodniego, we wnętrzu umieszczono barokowy ikonostas z Lubaczowa, składający się z pięciu poziomych rzędów ikon. Obok archikatedry

stoi współczesna dzwonnica z figurami przedstawiającymi patronów Rusi, świętych Olgę i Włodzimierza.

Promieniowanie osiąga we wnętrzu ok. 22 000 jednostek Bovisa z dominującymi subtelnymi wibracjami w kolorze białym. Kościół św. Jana połączony jest za pomocą stref geomantycznych zarówno z katedrą, jak też z kościołem Franciszkanów. Przesłanie medytacyjne to korona trzymana w dłoniach.

Późnobarokowy *kościół pw. św. Marii Magdaleny* (ul. Franciszkańska 2) należy – jak wskazuje nazwa ulicy – do zakonu św. Franciszka. Budowlę wzniesiono w latach 1754-1780 na miejscu wcześniejszych świątyń. We wnętrzu dominuje styl rokokowy z iluzjonistycznymi polichromiami typowymi dla tamtej epoki. W ołtarzu głównym ustawiono dużych rozmiarów figury świętych. W kościele czczony jest obraz Niepokalanego Poczęcia MB pochodzący z początku XVII wieku. Znajduje się on w ołtarzu głównym. W 1659 r. nastąpiły niezwykle wydarzenia, obraz zaczął emitować różnokolorowe światło, a Dzieciątko Jezus poruszało głową. Następowaly cudowne uzdrowienia spisane w specjalnej księdze. W klasztorze Franciszkanów przechowywane są też relikwie św. Wincentego – patrona miasta Przemyśla.

Moc występującego w świątyni promieniowania osiąga poziom od 27 000 do 34 000 jednostek Bovisa. Dominują uzdrawiające wibracje w kolorze białym. Mogą one mieć szczególne znaczenie przy dolegliwościach kobiecych, bólach żołądka i stanach zapalnych zębów.

W *kościółce Salezjanów* (ul. św. Jana Nepomucena 3), zbudowanym w stylu

neogotyckim, warto zwrócić uwagę na posadzkę ozdobioną znakami zodiaku i staroceltyckimi symbolami swastyki.

W Przemyślu i jego okolicach występują liczne kopce. Tworzą one, podobnie jak w Krakowie, pewien układ odzwierciedlający porządek kosmiczny, który nazywam „Zodiakiem przemyskim”. Ich budowniczymi byli prawdopodobnie Celtowie. Warto wiedzieć, iż archeolodzy znaleźli w mieście wiele monet i innych artefaktów identyfikowanych z tym kręgiem kulturowym. Jak wynika z badań, związana z Celtami tzw. kultura przeworska występowała na tych terenach od III w. p.n.e. do prawie V w. n.e.

Skupisko kopców przemyskich tworzą: dominujący nad miastem kopiec zwany umownie Kopcem Tatarskim, a także kopce w Woli Węgierskiej, Średniej, Sólcy, Kalwarii Paclawskiej, Babicach, Trójcy, Nienadowej i Słonnem. W kronikach Przemyśla wymienia się jeszcze inne kopce: w okolicach Góry Zamkowej, na wzgórkach Trzech Krzyży – zniszczony w trakcie budowy Twierdzy Przemyśl oraz u szczytu dzisiejszej ul. Glazera, gdzie istniał zespół kurhanów zwany „Babunie” (dziś w tym miejscu znajduje się szkoła).

Nazwa *Kopiec Tatarski* nie odzwierciedla rzeczywistości historycznej. Jak się powszechnie przyznaje, wzniesienie to jest znacznie starsze, gdyż Tatarzy przybyli do Europy dopiero w XIII w. Po prostu w czasach najazdów Tatarów wykorzystywano go jako punkt obserwacyjny i sygnalizacyjny.

Na Kopcu Tatarskim w Przemyślu krzyżują się cztery linie geomantyczne, łączą-



Kopiec Tatarski w Przemyślu jest miejscem mocy, które było wykorzystywane do celów kultowych przez Celtów

ce jego wierzchołek z innymi miejscami mocy w okolicach. Co najmniej trzy z nich przebiegają w kierunku dwóch innych kopców bądź wzniesień kultowych: kopca na Wzgórzu Trzech Krzyży, Winnej Góry i kopca w Sólcy pod Przemyślem. Promieniowanie na szczycie Kopca Tatarskiego osiąga dziś 49 000 jednostek Bovisa, ale kiedyś było znacznie wyższe. Występują wibracje charakterystyczne dla Celtów. Swoje ślady energetyczne pozostawili tu także m.in. Słowianie (prawdopodobnie Chorwaci i plemiona ruskie), jak również Tatarzy (co choć trochę usprawiedliwia nazwę kopca). Dominują wibracje w kolorze zielonym związanym z odnową i regeneracją. Prze-

slaniem medytacyjnym tego miejsca jest rozłożysty dąb, drzewo kultowe Celtów, a później Słowian. U podnóża Kopca Tatarskiego nie znalazłem żadnego źródelka. A ono tak bardzo pasowałoby do tego układu energetycznego. Ten brak zrekompensowało odkrycie, którego dokonałem między Kopcem Tatarskim a masztem nadawczym, w pobliżu tzw. Krzyża i Kamienia Golgoty. Znajduje się tam prawdziwe święte źródelko, a nawet mały staw. Według moich badań, było ono wykorzystywane przez Celtów oraz przybyłe tu po nich plemiona do celów rytualnych. Nadal występuje w tym miejscu promieniowanie w kolorze białym, mające działanie uzdrawiające, a w czasie medytacji

zjawia się dzban oraz scena rytualnych ablucji.

Niedaleko położone są też pozostałości kolejnego przemyskiego kopca na *Wzgórzu Trzech Krzyży*. Mimo zniszczeń dokonanych w trakcie budowy Twierdzy Przemyskiej, promieniowanie osiąga tu 33 000 jednostek Bovisa. Znakiem medytacyjnym jest podłużny czarny kamień związany z energią męską. Wibracje w kolorze fioletowym sprzyjały medytacji i kontemplacji w tym miejscu.

Na położonej na przeciwległym brzegu Sanu *Winnej Górze* też znajdowało się dawne miejsce kultu. Tu również występują wibracje związane z Celtami. Dominuje promieniowanie niebieskie, co wskazuje na kult jakiejś żeńskiej bogini. Potwierdza to znak medytacyjny związany z energiami żeńskimi – półksiężyc.

Z kolei oddalony o ok. 20 km od Przemyśla *kopiec w Sólcy* wiąże się ze słonymi źródłami (stąd nazwa wsi). Celtowie osiedlali się często w pobliżu złóż soli. Kopiec w Sólcy połączony jest linią geomantyczną z Kopcem Tatarskim w Przemyślu. Prócz tego pasma, krzyżują się tu trzy inne linie, które biegną m.in. na Ukrainę w stronę Komarowic i Ostrej Górki. Na położonym wśród pól wzniesieniu w Sólcy promieniowanie osiąga moc prawie 40 000 jednostek Bovisa i posiada zabarwienie odpowiadające kolorowi niebieskiemu. Ma ono oddziaływanie uspokajające i wiąże się z energią żeńską. Być może oddawano tu cześć jakiemuś bóstwu żeńskiemu. Kopiec znajduje się na wzniesieniu na polach za wsią. Budowanie kopców w określonych punktach oraz naśladowanie poprzez nie układów ciał

niebieskich to część sekretnej wiedzy Celtów i innych dawnych ludów, którą zaczynamy dopiero poznawać. Może kiedyś uda się rozszyfrować, jakie dokładnie konstelacje gwiazdne miał odzwierciedlać „Zodiak przemyski”. Należy zbadać również kopce znajdujące się po ukraińskiej stronie granicy.

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Przebiega tędy ważna droga krajowa nr 28 prowadząca z Wadowic i Nowego Sącza do przejścia granicznego w Medyce. Do Przemyśla można też dojechać koleją i autobusami PKS.

Katedra rzymskokatolicka, kościoły Franciszkanów i Karmelitów są zazwyczaj otwarte w ciągu dnia (szczególnie w sezonie). Msze św. w katedrze: niedziele i święta – 7, 8.30, 10, 11.30, 15.30, 18, a w dni powszednie – 6.30, 7, 7.30, 18. W kościele Franciszkanów – msze św.: niedziele i święta – 7, 8.30, 10, 11.15, 13.30, 18.30, dni powszednie – 7, 8, 9, 18.30 (wakacje – 7, 9, 18.30). W kościele Karmelitów – niedziele i święta – 7, 10, 11.30, 17; dni powszednie – 6.30, 18. Natomiast katedra greckokatolicka jest otwarta zazwyczaj tylko w czasie nabożeństw – w dni powszednie – 7.30, a w niedziele i święta – 8.15, 9, 11, 17. Warte zwiedzenia, ze względu na bogatą kolekcję sztuki sakralnej, jest Muzeum Archidiecezjalne (pl. Czackiego 2, II piętro) – czynne od 31 V do 31 X w godz. 10-15.

Aby dotrzeć do Kopca Tatarskiego, trzeba kierować się do południowo-wschodniej części miasta, na wzgórze zwane Zniesienie. Dojazd z centrum ul. Słowackiego – kierunek Kalwaria Paclawska, przed cmentarzem komunalnym należy skręcić w prawo w ul. Majora Sucharskiego i jechać 2 km w górę do parkingu niedaleko kopca. Wzgórze Trzech Krzyży znajduje się również w pobliżu. Należy iść od parkingu w stronę wyciągu narciarskiego.

To unikalny przewodnik po miejscach mocy, koncentrujących energie Ziemi i kosmosu. Ukazuje Polskę tajemniczą i niezwykłą. Korzystając z niego możesz poznać około **400 osobliwych obiektów** w ponad **100 miejscowościach** na terenie całego kraju. Są wśród nich miejsca bardzo znane, ale też takie, o których po raz pierwszy tylko Ty usłyszysz.

Autorem przewodnika jest największy polski autorytet w dziedzinie radiestezji, geomancji i zjawisk nieznanych. Nauczyciel wielu współczesnych badaczy i miłośników tajemniczych osobliwości.

Przewodnik turystyczny:

- mapy
- zdjęcia
- opisy dojazdu
- informacje praktyczne

inny niż wszystkie:

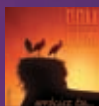
- lokalizacja miejsc mocy
- polskie czakramy
- strefy geomantyczne
- przesłania medytacyjne
- duchowa symbolika
- radiestezyjna siła energii

ich oddziaływanie, wykorzystanie i wpływ na Twoje życie.

Poznawanie miejsc mocy, to coś więcej niż zwykła turystyka.

A • KOPRZYWNICA • WIŚLICA • JĘDRZEJÓW • WĘGRÓW • WARSZAWA • CZERWIŃSK • PŁOCK • KODEŃ • CHEŁM • LUBLIN • SANDOMIERZ • ŚLĘŻA •

Patroni:



Cena: 49,90 zł

ISBN 978-83-7377-362-2



9 788373 773622